

Sygn. akt VIII Ca 75/15

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Włodzimierz Jasiński (spr.)
Sędziowie:	SSO Jadwiga Siedlaczek SSO Marek Lewandowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Krystyna Sytniewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2015 r.

sprawy z wniosku **J. C. i M. C. (1)**

z udziałem (...) **Spółki Akcyjnej w K.**

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 27 listopada 2014 r.

sygn. akt XI Ns 966/13

p o s t a n a w i a :

- 1. oddalić apelację,**
- 2. ustalić, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.**

Sygn.akt. VIII Ca 75/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy J. C. i M. C. (1) wnieśli o ustanowienie na mocy art. 305¹ kc służebności przesyłu obciążającej nieruchomości będące własnością wnioskodawców, tj. działkę o numerze ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w Toruniu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) oraz działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Toruniu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), na rzecz przedsiębiorstwa (...) S.A., której treścią jest znoszenie istnienia na nieruchomościach obciążonych i w przestrzeni nad powierzchnią tych nieruchomości urządzeń przesyłowych linii energetycznych wysokiego napięcia 220 kV oraz prawo korzystania z nieruchomości obciążonych w zakresie

niezbędnym do dokonywania remontów, konserwacji i modernizacji urządzeń przesyłowych wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem, za wynagrodzeniem w wysokości 208 492,67 zł oraz o zasądzenie od uczestnika kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wnioskodawcy wskazali, że od dnia 18 stycznia 2012 r. są właścicielami nieruchomości położonych w miejscowości T., gmina Ł.: działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Toruniu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) oraz działki nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Toruniu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Wnioskodawcy podali, że na terenie działki nr (...) posadowione są 3 słupy linii wysokiego napięcia 220 kV, a na terenie działki nr (...) posadowione są 2 słupy linii wysokiego napięcia 220 kV. Wnioskodawca podniósł, że wezwał uczestnika do zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem, jednakże uczestnik odmówił zawarcia umowy.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik (...) S.A. z siedzibą w K. wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od wnioskodawcy kosztów postępowania, podnosząc zarzut nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Uczestnik wskazał, że inwestycja przesyłowa w postaci linii elektroenergetycznej 220 kV relacji T. (...)– G. W. została zrealizowana na nieruchomości wnioskodawców na podstawie zezwolenia z dnia 19 maja 1972 r., znak GKM.T(...), wydanego przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. w oparciu o art. 35 i 36 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Uczestnik podniósł, że powyższe zezwolenie jest decyzją administracyjną w rozumieniu art. 107 § 1 kpa.

W piśmie z dnia 11 lipca 2013 r. wnioskodawca wskazał, że termin zasiedzenia może być liczony dopiero od dnia 12 lipca 1993 r., ponieważ przed tą datą posiadaczem służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, a w dacie 12 lipca 1993 r. dokonano podziału Przedsiębiorstwa Państwowego Zakład (...) w T. z wniesieniem mienia przez SP do spółki akcyjnej (...)w W..

W piśmie z dnia 13 sierpnia 2013 r. uczestnik zmodyfikował zarzut zasiedzenia w ten sposób, że zdaniem uczestnika termin zasiedzenia służebności w dobrej wierze upłynął w dniu 1 lutego 2009 r. po 20 latach od daty 1 lutego 1989 r.

Uzasadnienie faktyczne

Postanowieniem z dnia 27 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w Toruniu :

1/ na nieruchomości położonej w T. oznaczonej numerem działki (...) dla której Sąd Rejonowy w Toruniu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) oraz na nieruchomości położonej w T. oznaczonej numerem działki (...) dla której Sąd Rejonowy w Toruniu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) ustanowił na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego (...) S.A. w K. służebność przesyłu energii elektrycznej linia napowietrzna o napięciu 220 kV zgodnie z projektem służebności, której przebieg zaznaczył biegły D. A. na mapie (k. 328) będącej integralną częścią postanowienia, której treścią jest znoszenie istnienia na nieruchomości obciążonej i przestrzeni nad jej powierzchnią oraz eksploatacji, konserwacji, modernizacji, bieżących napraw i remontów, badań technicznych, usuwania awarii i swobodnego przemieszczania się wzdłuż pasa eksploatacyjnego urządzeń przesyłowych napowietrznych linii energetycznych;

2/ zasądził od uczestnika (...) S.A. w K. na rzecz wnioskodawców J. i M. C. (1) solidarnie kwotę 112.300 zł tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu opisanej w punkcie pierwszym postanowienia z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności

3/ ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Wydając powyższe postanowienie Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 19 maja 1972 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. udzieliło Zakładom (...) w T. zezwolenia na budowę linii energetycznych przez nieruchomości położone w gromadach: Ł., C., Z., K., L. i G.. Zezwolenie zostało wydane na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Udzielone zezwolenie dotyczyło linii energetycznej 220 kV na trasie: P. – B.-T.-G..

Budowa przedmiotowej linii zakończyła się w 1974 r. Przedmiotowa linia istniała w dniu 31 maja 1974 r.

Fragment przedmiotowej linii posadowiony został na nieruchomościach oznaczonych obecnie numerami (...).

Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) w T. w okresie realizacji inwestycji przesyłowej stało się częścią przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...) w B.. Z dniem 31 grudnia 1988 r. (...) w B. uległ podziałowi, w wyniku którego powstał Zakład (...) w T..

Z dniem 12 lipca 1993 r. dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w T. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) S.A. w W. oraz przekształcono przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w T. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w T.. Odcinek linii 220 kV relacji T.(...)- G. W. został przekazany spółce (...) S.A. w W..

W dniu 24 października 2007 r. spółka (...) S.A. zmieniła firmę na (...) S.A. W dniu 5 grudnia 2007 r. Walne Zgromadzenie spółki (...) S.A. z siedzibą w W. podjęło uchwałę w sprawie udziału przedmiotowej spółki w podziale spółki (...) S.A. Zaplanowano, że spółka (...) S.A. przejmie wydzieloną część majątku spółki (...) S.A. (przed zmianą firmy – spółki (...) S.A.), w tym linię elektroenergetyczną 220 kV relacji T.(...)- G. W.. Przejęcie majątku przez spółkę (...) S.A. nastąpiło z dniem wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego podwyższenia kapitału zakładowego spółki (...) S.A., tj. z dniem 28 grudnia 2007 r. W dniu 11 grudnia 2008 r. spółka (...) S.A. zmieniła firmę na (...) S.A. W dniu 9 stycznia 2013 r. spółka (...) S.A. zmieniła nazwę na (...) S.A.

M. C. (1) i J. C. są w ramach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej właścicielami nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 25,67 ha, położonej w T., gm. Ł., dla której Sąd Rejonowy w Toruniu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), a nadto nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 96,2113 ha, położonej w T., gm. Ł., dla której Sąd Rejonowy w Toruniu prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

Przedmiotowe nieruchomości zostały nabyte przez M. C. (1) i J. C. od P. C. i jego żony M. C. (2) pozostających we wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej na podstawie umowy sprzedaży z dnia 18 stycznia 2012 r.

P. C. i M. C. (2) nabyli od Skarbu Państwa – (...) nieruchomość gruntową składającą się z działki (...) na podstawie umowy sprzedaży z dnia 17 maja 1994 r., Rep. A nr (...) not. K. K.. P oraz nieruchomość gruntową składającą się z działki (...) na podstawie umowy sprzedaży z dnia 16 grudnia 1994 r. – Rep. A nr (...) not. K. K..

Wcześniej obie nieruchomości stanowiły własność Skarbu Państwa.

Powyższy stan faktyczny ustalony został w oparciu o zgromadzone dokumenty, w tym w szczególności, akta ksiąg wieczystych nr (...), mapy geodezyjne, opinię biegłego D. A. oraz zeznania biegłego.

Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach przedmiotowej sprawy, a w szczególności mapy geodezyjne, dokumenty związane z lokalizacją i uruchamianiem linii elektroenergetycznych oraz odpisy ksiąg wieczystych dla przedmiotowych nieruchomości.

Na rozprawie w dniu 19 listopada 2013 r. pełnomocnik wnioskodawców zakwestionował decyzję z dnia 19 maja 1972 r., podnosząc, że uczestnik nie udowodnił, że decyzja została doręczona. Przedmiotowy zarzut w ocenie Sądu pierwszej instancji nie zasługiwał na uwzględnienie, ponieważ nie ulega wątpliwości, że zezwolenie z dnia 19 maja 1972 r. jest ostateczną decyzją administracyjną, o czym świadczy fakt, iż termin do wniesienia odwołania od przedmiotowej decyzji dawno już upłynął, a urządzenia przesyłowe zostały wybudowane. Uczestnik słusznie zauważył, iż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego sąd cywilny nie ma kompetencji do weryfikacji i oceny prawidłowości wydanej decyzji administracyjnej, z wyjątkiem przypadku jej bezwzględnej nieważności (vide uzasadnienie uchwały SN z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07).

Kwestia skuteczności i ważności decyzji - zezwolenia z dnia 19 maja 1972 r. pozostaje zatem poza oceną Sądu. W sprawie nie zostało wykazane, aby decyzja ta została uznana za nieważną lub w jakikolwiek inny sposób

wyeliminowana z obrotu prawnego. Oznacza to, że należy ją uznawać za ważną i wywołującą skutki prawne. Zarzut niedoręczenia decyzji właścicielowi nieruchomości mógłby zostać podniesiony w postępowaniu administracyjnym, a nie postępowaniu sądowym, w którym przesłanką rozstrzygnięcia jest niepodważona we właściwym trybie ostateczna decyzja administracyjna (vide uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 26 marca 2014 r., VIII Ca 674/13).

W opinii z maja 2014 r. (k. 288-301 oraz k.381) biegły D. A.sporządził mapę geodezyjną co do urządzeń przesyłowych umieszczonych na nieruchomościach położonych w T. KW (...) oraz KW (...) oraz określił wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu energii elektrycznej wysokiego napięcia 220 kV na przedmiotowych nieruchomościach (k. 288-301 , 381).

Zarzuty do opinii zgłosił uczestnik, który podniósł, że na mapie służącej do sporządzenia opinii brak jest oznaczenia zasobu geodezyjnego i kartograficznego, z którego ją uzyskano oraz organu go prowadzącego. Zakwestionował również wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, wskazując, że biegły odniósł się do nieruchomości o powierzchni od 12 100 m² do 54 592 m², podczas gdy działki wnioskodawców mają powierzchnię 962 113 m² i 25 670 m² oraz że w stosunku do działek położonych w gminach O. i Ł. biegły nie wskazał, jakie jest ich przeznaczenie. Uczestnik zakwestionował również przyjęty przez biegłego współczynnik współkorzystania w wysokości 0,3 jako zbyt wysoki (k. 308-309).

Do zarzutów uczestnika biegły odniósł się zarówno w pisemnej, jak i ustnej opinii uzupełniającej.

W pisemnej opinii uzupełniającej (k. 327) biegły wskazał, że jako nieruchomości porównywalne wybrał grunty rolne z tej samej gminy Ł.. Są to nieruchomości porównywalne ze względu na położenie, stan prawny, sąsiedztwo, przeznaczenie i sposób korzystania. (...) porównywalne wyszczególnione na str. 8 opinii mają powierzchnię odpowiednio 32 469 m², 54 592 m² i 45 379 m². (...) wybrane do określenia poprawek położone w gminie O. i Ł. są to również nieruchomości rolne. Biegły podniósł też, że współczynnik za współużytkowanie ustalono na 0,3 dla linii przesyłowej, co oznacza, iż z gruntu korzysta właściciel nieruchomości w 70%, a właściciel urządzenia przesyłowego w 30%. Wyceniając wysokość wynagrodzenia z tytułu służebności przesyłu biegły oparł się na nocie interpretacyjnej Krajowego Standardu Wyceny Specjalistycznej – Wycena odszkodowań i wynagrodzeń dla urządzeń przesyłowych.

W ustnej opinii uzupełniającej (k. 341) biegły wskazał, że jeżeli chodzi o powierzchnię działek porównywalnych wyceniona działka ma 92 ha gruntu. W gminie Ł. nie było działek porównywalnych o tak dużej powierzchni, które zostały sprzedane. W związku z powyższym biegły uznał, że najlepszym rynkiem porównywalnym jest rynek lokalny, rynek gminny. Z tego rynku biegły wybrał nieruchomości o dużych powierzchniach i wprowadził odpowiednie poprawki. Biegły zaznaczył, że dysponuje rynkiem nielokalnym nieruchomości o dużych powierzchniach np. w powiecie (...), (...) i (...) –ok. 80 ha, jednakże ceny odbiegają od cen rynku lokalnego. Różnica wynosi od 3 do 10 zł. Zdaniem biegłego rynek lokalny i wskazane ceny do porównania z opinii są optymalne. Jeżeli chodzi o współczynnik za współkorzystanie, biegły wskazał, że taki współczynnik przyjmują rzeczoznawcy, jak również Zakład (...) w T.. Wartość tego współczynnika wynika z logiki oraz wiedzy i doświadczenia biegłego.

Ponieważ biegły ustnie wyjaśnił wszystkie wątpliwości uczestnika, Sąd Rejonowy oddalił wniosek uczestnika o uzupełnienie opinii przez biegłego D. A. (k. 342). Zdaniem tego Sądu opinia sporządzona została fachowo i rzetelnie przez osobę o odpowiednich kwalifikacjach i doświadczeniu zawodowym. Skoro ceny nieruchomości o dużych powierzchniach na rynku nielokalnym odbiegają od cen na rynku lokalnym, optymalne było sięgnięcie do transakcji dotyczących nieruchomości o mniejszej powierzchni zawartych na rynku lokalnym. Współczynnik za współkorzystanie z nieruchomości na poziomie 0,3 jest taki sam jak przyjmowany w innych podobnych sprawach i w ocenie Sądu właściwie oddaje on fakt, iż właściciel nieruchomości korzysta z gruntu w 70%, a właściciel urządzenia przesyłowego w 30%, ponieważ fakt posiadania na gruncie urządzeń przesyłowych nie zmienia tego, że właściciel nadal może korzystać z gruntu, choć w ograniczonym zakresie w części dotyczącej pasa służebności.

Jeśli chodzi o zastrzeżenia uczestnika dotyczące mapy sporządzonej przez biegłego, również nie zasługiwały one na uwzględnienie. Sąd zobowiązał biegłego do dostarczenia uczestnikowi odpisu mapy (k. 341), co biegły wykonał. W

piśmie z dnia 19.09.2014 r. uczestnik zarzucił, że mapa nie zawiera wskazania szerokości oznaczonego na niej pasa technologicznego – określonego przez biegłego jako pas o szerokości 50 m (k. 352v). Zarzut ten był bezzasadny, ponieważ z przytoczonych przez uczestnika przepisów nie wynika obowiązek zaznaczenia na mapie zawierającej projektowany sposób ustanowienia służebności przesyłu szerokości pasa technologicznego.

Wnioskodawcy M. i J. małżonkowie C. wnieśli o ustanowienie na działkach nr (...) służebności przesyłu na rzecz uczestnika za wynagrodzeniem. W odpowiedzi na wniosek uczestnik (...) S.A. podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Między stronami nie było sporu co do daty oddania do użytku linii energetycznej T. (...) – G. W. (31 maja 1974 r.), tego, że fragment przedmiotowej linii przebiega przez działki wnioskodawców oraz co do faktu, iż działki objęte wnioskiem do 1994 r. stanowiły własność Skarbu Państwa.

W uchwale z dnia 18 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13, wydanej w składzie 7 sędziów, Sąd Najwyższy stwierdził, że wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.), stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

W uzasadnieniu przedmiotowej uchwały Sąd Najwyższy wskazał na odrębność trybów administracyjnego i cywilnoprawnego ograniczenia własności na potrzeby urządzeń przesyłowych. Z uchwały tej wynika, że ustanowienie służebności przesyłu jest możliwe tylko wówczas, gdy przedsiębiorca nie posiada tytułu prawnego niezbędnego dla wykonywania ciężących na nim obowiązków związanych z własnością urządzeń przesyłowych. W przypadku posiadania decyzji administracyjnej ograniczającej własność, nie ma konieczności ustanawiania służebności przesyłu, gdyż przedsiębiorca może na podstawie decyzji oraz **przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami** wykonywać czynności związane z konserwacją, remontami i usuwaniem awarii. Ustanowienie służebności przesyłu jest w taki przypadku zbędne, gdyż tworzyłoby **dodatkowy tytuł prawny**. W uzasadnieniu przedmiotowej uchwały stwierdzono również, że decyzja administracyjna z art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości **nie kreuje tytułu tylko na czas budowy**, lecz daje również możliwość wykonania określonych czynności eksploatacyjno-konserwacyjnych, stąd też w razie legitymowania się przez przedsiębiorcę przesyłowego taką decyzją zbędne jest ustanawianie służebności przesyłu.

Przedmiotowe stanowisko zostało zaaprobowane również w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., III CZP 107/13, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli przedsiębiorca będący właścicielem urządzeń wymienionych w art. 49 § 1 k.c. wykonuje uprawnienia wynikające z decyzji wydanej na rzecz jego poprzednika prawnego na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.), właściciel nieruchomości nie może żądać ustanowienia służebności przesyłu (art. 305²§ 2 k.c.).

Mając na uwadze przedmiotowe uchwały w sprawie o zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jak również w sprawie o ustanowienie służebności gruntowej za wynagrodzeniem, należy w pierwszej kolejności ustalić, czy przedsiębiorca przesyłowy posiada decyzję wydaną na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, bądź też na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości lub art. 124 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Jeżeli odpowiednia decyzja zostanie przedłożona, należy zdaniem Sądu również ustalić, czy taka decyzja mogła w ogóle objąć nieruchomość objętą wnioskiem w danej sprawie.

W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że linia elektroenergetyczna 220 kV, której fragment przebiega przez działki nr (...), posadowiona została na podstawie zezwolenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. z dnia 19 maja 1972 r. wydanego na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (k. 50 akt). Sąd ustalił jednak również, że w dacie wydania przedmiotowej decyzji grunty oznaczone obecnie numerami

działek (...) stanowiły własność Skarbu Państwa. Powyższe prowadzi do konkluzji, że zezwolenie z dnia 19 maja 1972 r. nie mogło objąć swoim zakresem tych nieruchomości.

W okresie od dnia 5 kwietnia 1958 r. do dnia 31 lipca 1985 r. obowiązywała ustawa z dnia 12 marca 1958 r., która przewidywała, że chociaż o wywłaszczenie może ubiegać się zainteresowany organ administracji państwowej, instytucja lub przedsiębiorstwo państwowe, to może ono nastąpić jedynie na rzecz Skarbu Państwa (art. 2 ust. 1 i 2). Jego dopuszczalność uzależniona była od niezbędności danej nieruchomości dla realizacji konkretnych celów publicznych (art. 3 ust. 1). Wywłaszczenie mogło polegać na całkowitym odjęciu lub ograniczeniu prawa własności lub innego prawa rzeczowego na nieruchomości lub jej części (art. 4 i art. 5 ust. 1). Przepis art. 35 ustawy regulował kwestie związane z ograniczaniem praw do nieruchomości w związku z budową przewodów i urządzeń.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 cytowanej ustawy wywłaszczenie mogło nastąpić jedynie na rzecz Skarbu Państwa, zatem decyzja wydana na podstawie art. 35 cytowanej ustawy nie mogła objąć swoim zakresem nieruchomości należącej do Skarbu Państwa, ponieważ oznaczałoby to wywłaszczenie Skarbu Państwa przez Skarb Państwa (przez samego siebie). Biorąc pod uwagę cel i zakres zastosowania cytowanej ustawy uznać należy, iż wywłaszczony mógł zostać jedynie podmiot odrębny od Skarbu Państwa.

Podkreślenia wymaga fakt, że ustalenie, iż przedmiotowa decyzja nie mogła objąć działek wnioskodawców nie stanowi oceny prawidłowości wydanej decyzji administracyjnej, do czego sąd cywilny co do zasady nie ma kompetencji (jak zostało wyjaśnione powyżej). Powyższe ustalenie dotyczy zakresu przedmiotowego zastosowania przedmiotowej decyzji. Poczynienie takiego ustalenia jest niezbędne, albowiem decyzja nie wskazuje w swej treści których działek dotyczy (nie wymienia ani numerów działek, ani też numerów ksiąg wieczystych).

Skoro decyzja z dnia 19 maja 1972 r. nie mogła objąć swoim zakresem działek oznaczonych obecnie numerami (...) oraz (...), wniosek o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem nie mógł zostać oddalony na tej podstawie, że uczestnik posiada tytuł prawny do korzystania z urządzeń przesyłowych usytuowanych na przedmiotowych działkach, wynikający z ostatecznej decyzji administracyjnej - zezwolenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w T. z dnia 19 maja 1972 r.

Na marginesie wskazać należy, iż nawet sam uczestnik nie powoływał się na tytuł prawny wynikający z przedmiotowej decyzji.

Warto też w tym miejscu podkreślić, iż biorąc pod uwagę równość stron przy wszelkiego rodzaju transakcjach (nawet takich gdzie stroną jest Skarb Państwa), w 1994 r. kiedy wnioskodawcy nabywali od Skarbu Państwa – (...) obciążony urządzeniami przesyłowymi teren (działki (...)), podmiot sprzedający nie zadbał o swoje interesy i zbagatelizował problem związany z funkcjonowaniem pozostawionym na cudzym już terenie swoich urządzeń.

Wobec powyższego należało zbadać, czy uczestnik posiada inny tytuł do korzystania z urządzeń przesyłowych usytuowanych na działkach wnioskodawców – czy zgodnie z twierdzeniem uczestnika doszło do zasiedzenia przez niego służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, obciążającej nieruchomość wnioskodawców.

Głównym zagadnieniem wymagającym ustalenia było wskazanie daty, w której nastąpił początek biegu terminu zasiedzenia przedmiotowej służebności gruntowej, jak również ustalenie, czy po stronie przedsiębiorstwa energetycznego występowała w chwili objęcia służebności w posiadanie dobra czy też zła wiara.

Zdaniem wnioskodawcy termin zasiedzenia może być liczony dopiero od dnia 12 lipca 1993 r. (daty utworzenia jednoosobowej spółki Skarbu Państwa Zakład (...) S.A. w T.), ponieważ przed tą datą posiadaczem służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa. Natomiast według stanowiska uczestnika (po modyfikacji zarzutu zasiedzenia) termin zasiedzenia może być liczony od dnia 1 lutego 1989 r. (daty zniesienia zasady jednolitości własności państwowej).

W ocenie Sądu zarzut nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu był bezzasadny

Po pierwsze wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 305¹ k.c. nieruchomości można obciążyć – na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c. – prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). W szczególności przedmiotowe ograniczone prawo rzeczowe może być ustanowione wówczas, gdy rzeczony urządzenie przesyłowe już istnieją, jak również wtedy, gdy mają one zostać dopiero posadowione. Tym samym w pierwszym z przypadków, ustanowienie takiej służebności może być co do zasady uznane za usankcjonowania istniejącego już stanu rzeczy.

Po drugie, zgodnie z art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. W szczególności znajduje tu zastosowanie art. 292 k.c. stanowiący o możliwości nabycia rzeczowej służebności przez zasiedzenie na rzecz samoistnego posiadacza. Powyższe ma miejsce jednakże tylko wówczas, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Moment jego powstania stanowi przy tym początkową granicę biegu zasiedzenia.

Po trzecie należy odróżnić od siebie dwie konstrukcje prawne: służebność przesyłu i służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu. Służebność przesyłu jako trzecia kategoria służebności obok gruntowych i osobistych, wprowadzona została do polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731). Niemniej jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że stan prawny obowiązujący przed dniem wejścia w życie tejże ustawy, umożliwiał obciążenie nieruchomości służebnością gruntową odpowiadającą swą treścią służebności przesyłu (wyroki SN: z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08 oraz z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08). Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008 r. (sygn. Akt III CZP 89/08) stwierdził, że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Takie nabycie następuje na zasadach ogólnych w oparciu o przepisy art. 353 k.c. oraz art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c.

Po czwarte – dla możliwości ustalenia, iż nastąpiło zasiedzenie służebności koniecznym jest ustalenie, iż rzeczony trwały i widoczny urządzenie zostały wykonane przez samoistnego posiadacza przedmiotowej służebności, nie zaś przez właściciela nieruchomości obciążonej.

Po piąte, mając na uwadze fakt, iż przy zasiedzeniu służebności gruntowych mają odpowiednie zastosowanie przepisy co do zasiedzenia nieruchomości, niezbędnym elementem jest ustalenie dobrej lub złej wiary posiadacza, którą ocenia się na moment posadowienia widocznego urządzenia. Powyższe zaś bezpośrednio wpływa na długość terminu zasiedzenia.

Mając to na uwadze, przechodząc do merytorycznej analizy, w pierwszej kolejności wskazać należy, że nie budziło żadnej wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie spełniony został warunek wykonania trwałych i widocznych urządzeń. Żadna bowiem ze stron postępowania nie kwestionowała istnienia w chwili obecnej jak i wcześniej zarówno słupów, jak również samych linii energetycznych biegnących nad nieruchomościami stanowiącymi własność uczestników. Bezsprzecznym było również to, iż przedmiotowe urządzenia zostały wykonane przez Zakłady (...) – Zakład (...).

Nie budziła również większych wątpliwości data posadowienia przedmiotowych urządzeń a co za tym idzie, data rozpoczęcia korzystania z nich w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Uczestnik powoływał się na to, że linia istniała w dniu 31 maja 1974 r. i była eksploatowana, na dowód czego przedłożył Plan Sieci Elektroenergetycznej Najwyższych Napięć z czerwca 1974 r. Wnioskodawcy nie kwestionowali tej daty. Zauważyć należy, iż w zdecydowanej większości przypadków moment wybudowania jest co do zasady równoznaczny z chwilą oddania do użytkowania, z uwagi na cel postawienia linii energetycznej. W niniejszej sprawie ustalenie szczegółowego momentu przy tym nie miało znaczenia, z uwagi na fakt, iż obie działki stanowiły do 1994 r. własność Skarbu Państwa.

Należy wyeksponować, iż działki przez które przebiegają linie energetyczne, stanowiły w czasie ich budowy własność Skarbu Państwa. Urządzenia przesyłowe zostały zaś wybudowane przez przedsiębiorstwo państwowe. Do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U Nr 3, poz. 11), tj. do dnia 1 lutego 1989 r. obowiązywała zasada jednolitej własności państwowej, zgodnie z którą Państwo było jedynym właścicielem całego mienia państwowego, niezależnie od tego, w czym zarządzie mienie to się znajdowało. Państwowym osobom prawnym przysługiwało względem przydzielonych im części mienia ogólnonarodowego szczególnego rodzaju prawo podmiotowe, określane zwyczajowo jako prawo zarządu lub prawo tzw. zarządu operatywnego. Jednak państwowe osoby prawne nie miały żadnych praw podmiotowych do zarządzanego przez nie mienia, które mogłyby przeciwstawić Państwu. Z tej przyczyny skutki związane z samoistnym posiadaniem nieruchomości przez państwowe osoby prawne mogły powstać jedynie na rzecz Skarbu Państwa.

Reasumując, w okolicznościach niniejszej sprawy w czasie wybudowania omawianych linii nie mogło być mowy o posiadaniu służebności w sensie cywilistycznym, gdyż służebność z istoty może przebiegać po cudzym gruncie. W realiach sprawy posiadaczem linii przesyłowej i właścicielem gruntu był ten sam podmiot – Skarb Państwa.

Z dniem 1 lutego 1989 r. w wyniku nowelizacji art. 128 k.c. dokonanej ustawą z dnia 31 stycznia 1989 r. doszło do uchylenia konstrukcji jednolitej własności państwowej, dzięki czemu państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną do nabywania prawa własności. Ustawa ta nie przekształciła jednak ex lege stosunków własnościowych państwowych osób prawnych w stosunku do składników majątkowych, które w dniu 1 lutego 1989 r. były w zarządzie tych osób. Przekształcenie prawa zarządu przysługującego państwowym osobom prawnym w stosunku do gruntów będących własnością Skarbu Państwa w prawo użytkowania wieczystego, a w stosunku do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach w prawo własności nastąpiło dopiero z dniem 5 grudnia 1990 r., na mocy art. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464 ze zm.). Zgodnie z ustawą grunty stanowiące własność Skarbu Państwa będące w dniu 5 grudnia 1990 r. w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa stały się z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego tych podmiotów, a budynki, lokale i urządzenia wzniesione na tych nieruchomościach stawały się własnością tych osób prawnych.

Zgodnie z art. 2 ust. 3 cyt. ustawy nabycie tychże praw stwierdzał wojewoda w drodze decyzji. Decyzja wydana w tym trybie może być uznana za dokument stwierdzający przeniesienie posiadania, o którym mowa w art. 348 k.c. (post. Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2007 r., I CSK 64/07, Lex 286763, post. Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r. V CSK 502/10, Lex 1096048). Pogląd ten jest aprobowany również przez niniejszy Sąd.

W niniejszej sprawie uczestnik nie przedłożył decyzji Wojewody stwierdzającej nabycie z dniem 5 grudnia 1990 r. przez Zakłady (...) – Zakład (...) w T. prawa użytkowania wieczystego na okres 99 lat nieruchomości położonej w T. przy ul. (...), stanowiącej własność Skarbu Państwa a będącej dotychczas w jego zarządzie oraz własności budynków i budowli na tym gruncie, stąd też należy stwierdzić, że uczestnik nie wykazał, iż nastąpiło przeniesienie posiadania nieruchomości władnącej (art. 348 k.c.), w związku z czym nie wykazał przeniesienia związanych z nią służebności.

Pełnomocnik wnioskodawców kwestionował następstwo prawne po stronie uczestnika, wskazując, że uwłaszczenie jest pierwotnym sposobem nabycia. Ten zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że uczestnik w zakresie linii 220 kV relacji T.(...) – G. W. jest następcą prawnym Zakładu (...) w T.. Przekształcenie (...) T. w (...) S.A. nastąpiło na podstawie ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa. Zgodnie z art. 5 ww. ustawy, spółka powstała w wyniku przekształcenia, wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconych przedsiębiorstw państwowych. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ww. ustawy przekształcenie m.in. przedsiębiorstw wytwarzania oraz przesyłu i zbytu energii elektrycznej i ciepłej, w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa następuje na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Według art. 8 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, spółka powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa

państwowego wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa. Na spółkę przechodzą, z mocy ustawy, uprawnienia i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa wynikające z decyzji administracyjnych.

Uczestnik wykazał, że jest następcą prawnym Zakładu (...) w T. w zakresie linii 220 kV relacji T. (...) – G. W., jednakże nie przedłożył dokumentu, z którego wynikałoby przeniesienie posiadania nieruchomości władnącej – ze Skarbu Państwa na Zakłady (...) – Zakład (...) w T. (a co za tym idzie przeniesienie posiadania służebności związanej z tą nieruchomością).

W dniu 12 lipca 1993 r. dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) w T. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) S.A. w W. oraz przekształcono przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w T. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w T.. Przedmiotowy podział przedsiębiorstwa państwowego został dokonany na podstawie zarządzenie nr 202/Org/93 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. (k. 85). Dopiero z załącznika do tego zarządzenia (k. 86) wynika, że odcinek linii 220 kV relacji T. (...) – G. W. został przekazany spółce (...) S.A. z siedzibą w W..

Z tego względu Sąd przyjął, że terminem początkowym biegu okresu zasiedzenia jest dzień 12 lipca 1993 r. i na tę datę należy badać dobrą lub złą wiarę, decydującą o długości terminu zasiedzenia (art. 172 § 1 i 2 k.c.).

(...) S.A. w W. stał się z dniem 12 lipca 1993 r. posiadaczem służebności obejmującej linie energetyczne przebiegające po działach należących obecnie do uczestników M. i J. C., a wówczas do Skarbu Państwa, a więc odrębnej osoby prawnej. W tej dacie uczestnik nie dysponował jakimkolwiek tytułem prawnym uprawniającym go do korzystania z tych nieruchomości.

Zgodnie z utrwalonym poglądem dobra wiara posiadacza oznacza usprawiedliwione okolicznościami przekonanie o przysługiwaniu określonego prawa. Art. 7 k.c. przewiduje domniemanie dobrej wiary, jeżeli jednak powołujący się na dobrą wiarę - przedsiębiorstwo państwowe prowadzące profesjonalną działalność na dużą skalę i dysponujące obsługą prawną – wskazał takie dokumenty i przywołał takie okoliczności, które w żaden sposób nie usprawiedliwiają jego przeświadczenia o istnieniu tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości, to uznać trzeba, że domniemanie zostało wzruszone. Podobne zapatrywania prawne dotyczące złej wiary sformułował Sąd Okręgowy w Toruniu (sygn. akt VIII Ca 666/13).

Skoro zatem w rachubę wchodziła zła wiara w momencie uzyskania posiadania, to termin zasiedzenia zgodnie z art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c. wynosi 30 lat, a więc nie upłynął. Zasiedzenie stałoby się możliwe bowiem dopiero 30 lat po 12 lipca 1993 r., a więc 12 lipca 2023 r.

Na marginesie wskazać należy, iż nie upłynął także termin 30 lat liczony od daty 1 lutego 1989 r. (którą uczestnik podawał jako początek biegu terminu zasiedzenia).

Rozstrzygnięcie o bezzasadności zarzutu zasiedzenia prowadzi do konkluzji, iż uczestnik (...) S.A. w W. nie posiada tytułu prawnego do korzystania z linii 220 kV relacji T. (...) – G. W. w części, w jakiej linia ta przebiega przez nieruchomość wnioskodawców. Bezsportny był natomiast fakt odmowy przez uczestnika zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu na warunkach zaproponowanych przez wnioskodawcę.

Zgodnie z art. 305¹ kc nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Przepis art. 305² § 2 kc stanowi natomiast, że jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1, właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu.

Ustalając wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, Sąd opierał się na opinii biegłego D. A..

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w punktach 1. i 2. sentencji.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od orzeczenia wniósł uczestnik postępowania. Zaskarżając orzeczenie w całości apelujący podniósł naruszenie następujących przepisów prawa materialnego oraz procesowego:

1/ art. 7 k.c. w zw. z art. 234 k.p.c. i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez bezzasadne przyjęcie, iż obalone zostało domniemanie prawne istnienia dobrej wiary po stronie uczestnika podczas gdy do obalenia domniemania prawnego konieczne jest udowodnienie istnienia złej wiary nie zaś poddania w wątpliwość istnienia dobrej wiary;

2/ art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez wadliwe sporządzenie uzasadnienia i brak wskazania dowodu, na podstawie którego Sąd ustalił, iż obalone zostało domniemanie prawne istnienia dobrej wiary po stronie uczestnika;

3/ art. 305² § 2 k.c. przez uznanie, że jednorazowe wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu w kwocie 112.300 zł wliczonej przez biegłego jest wynagrodzeniem odpowiednim zgodnym z zakresem ograniczeń własności nieruchomości i uciążliwości dla wnioskodawców podczas gdy wycena sporządzona przez biegłego budzi szereg wątpliwości, które nie zostały wyjaśnione w toku postępowania;

4/ art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów przez sąd i uznanie, że ustalenia biegłego sądowego są prawidłowe w szczególności wraz z opiniami uzupełniającymi wyjaśniają wszystkie wątpliwości zgłoszone przez uczestnika podczas gdy biegły nie ustosunkował się należycie do wszystkich zarzutów zgłoszonych przez uczestnika postępowania w toku postępowania

5/ art. 286 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez zaniechanie zadania przez sąd sporządzenia opinii uzupełniających przez biegłego w sytuacji gdy do opinii uzupełniającej uczestnik zgłosił szereg zarzutów;

6/ art. 2 ust 1 i 2 ustawy o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości poprzez jego błędne zastosowanie do konstrukcji służebności gruntowej o treści przesyłu i uznanie przez sąd, iż do przeniesienia posiadania służebności gruntowej o treści służebności przesyłu wymagane było uwłaszczenie się jego poprzednika prawnego uczestnika na nieruchomości władnącej, tym samym uznanie, iż art. 2 ustawy miał zastosowanie do urzędzeń przesyłowych w postaci napowietrznych linii elektroenergetycznych;

7/ art. 2 ust 3 ustawy o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości poprzez błędną wykładnię i przyznanie decyzji uwłaszczeniowej wojewody skutku konstytutywnego, podczas gdy decyzja ta potwierdzała jedynie stan zaistniały z mocy prawa;

8/ art. 285 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 55¹ k.c. w zw. z art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. poprzez niezasadne przyjęcie, że przy konstrukcji służebności gruntowej o treści służebności przesyłu celowe jest oznaczenie nieruchomości władnącej oraz wskazywanie przeniesienia jej posiadania ze Skarbu Państwa na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego aby przez to wykazać przeniesienie posiadania służebności gruntowej o treści służebności przesyłu

Wnioski apelacji wskazywały na zmianę postanowienia poprzez oddalenie wniosku ewentualnie widziały możliwość ustanowienia służebności przesyłu jednak w zakresie przebiegu jaki zostanie opisany prawidłowo przez opinię nowego biegłego z uwzględnieniem pasa technologicznego (strefy ochronnej) o szerokości 50 m – po 25 m od linii za wynagrodzeniem ustalonym przez nowego biegłego dopuszczonego przez Sąd drugiej instancji o co także wnioskowała apelacja.

Uzasadnienie prawne

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja jest bezzasadna bowiem w sposób skuteczny nie podważyła trafnych ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego i prawidłowo wyprowadzonych na ich podstawie wniosków prawnych, (poza wyjątkami omówionymi w uzasadnieniu poniżej), które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne bez potrzeby ich ponownego powtarzania.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odniesie się do kluczowych zarzutów naruszenia prawa materialnego mających bezpośredni wpływ na wynik postępowania.

Otóż fundamentalną dla rozstrzygnięcia sprawy była potrzeba przesądzenia dobrej lub złej wiary posiadania przedmiotowej służebności przesyłu przez uczestniczące w sprawie przesyłowe przedsiębiorstwo energetyczne (poprzednika prawnego przedsiębiorstwa) z którą wiąże się niezbędny dla uwzględnienia lub nieuwzględnienia zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu wpływ czasu niezbędny do nabycia tejże służebności przesyłu (odpowiednio 20 lub 30 lat w zależności od dobrej lub złej wiary). Niewątpliwie powiązane z tą kwestią było równoległe obowiązujące domniemanie istnienia dobrej wiary po stronie posiadacza – uczestnika postępowania (art. 7 k.c.) oraz odniesienie się do równie istotnej kwestii a mianowicie skutecznego obalenia tego domniemania ustaleniami faktycznymi dokonanymi w sprawie i wynikającymi z dokumentów przedłożonych w rozpoznanej sprawie.

Zanim jednak Sąd Okręgowy odniesie się do przedstawionej kwestii prawnej należy rozważyć te poprzedzić inną równie istotną kwestią mającą wpływ na wynik postępowania, a mianowicie ustaleniem daty od której ewentualnie mógłby rozpocząć swój bieg czas potrzebny do stwierdzenia przedmiotowego zasiedzenia. W tym zakresie należy przyznać rację apelującemu (zarzut 7 apelacji), iż brak decyzji uwłaszczeniowej wojewody oceniony przez Sąd Rejonowy jako przeszkoda do ustalenia daty początkowej biegu zasiedzenia na dzień 5 grudnia 1990 roku nie miał ostatecznie znaczenia dla potwierdzenia zaistniałego stanu prawnego w dniu 5 grudnia 1990 roku tj. w dniu w którym na podstawie art. 2 ust 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (Dz.U. nr 79, poz. 464 ze zm) nastąpiło „uwłaszczenie” posiadanych do tej pory przez przedsiębiorstwa państwowe (poprzednika prawnego uczestnika) składników mienia państwowego pozostających do tego dnia w ich zarządzie (zob. uchwała SN z 18 czerwca 1991 roku, III CZP 38/9, OSNC 1991/10-12/118, postanowienie SN z 23 stycznia 2013 roku, ICSK 256/12 niepubl.). Tak przyjęte uregulowanie prawne we wskazanej ustawie jako norma prawa bezwzględnie obowiązującego oznacza, iż z tym dniem z mocy samego prawa przedsiębiorstwa państwowe stały się niezależnie od późniejszych decyzji wojewodów samodzielnymi podmiotami posiadającymi prawo do składników mienia państwowego, którym dotychczas jedynie zarządzały. Decyzje uwłaszczeniowe miały co jest bezsporne na gruncie judykatury i doktryny jedynie charakter deklaracyjny. Ich brak lub niewykazanie istnienia odpowiednim dokumentem w postępowaniu sądowym nie może jednak samo przez się stanowić przeszkody do przyjęcia daty 5 grudnia 1990 roku jako terminu początkowego rozpoczynającego bieg zasiedzenia min. posiadanych w tym dniu przez przedsiębiorstwa przesyłowe energetycznych linii przesyłowych (por. SN wyrok z 20 stycznia 2015 roku V CSK 26/14). Odwołując się bowiem do uzasadnienia tego wyroku należy jak to podkreślił Sąd Najwyższy pamiętać, że do posiadania służebności stosuje się tylko odpowiednio przepisy o posiadaniu. W literaturze przeważa pogląd, że do posiadania nie stosuje się przepisu art. 349-351 k.c. a nawet zapatrywanie, że nie stosuje się także przepisu art. 348 k.c. W przypadku zatem posiadania służebności przesyłowej w zasadzie wydanie rzeczy polega na przejęciu przedsiębiorstwa przesyłowego, którego użyteczność jest zwiększana przez korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej (wyrok SN z 3 stycznia 1969 roku III CRN 271/68, OSNCP 1969, poz. 177). W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że posiadanie jest czynnością faktyczną co oznacza, że wszelkie wypadki uwłaszczenia z mocy ustawy oznaczają jednocześnie przeniesienie posiadania. Przedstawione rozważania prowadzą więc do wniosku, iż wskazywana przez Sąd Rejonowy jako początkowa data biegu zasiedzenia związana z faktem późniejszych przekształceń własnościowych dokonanych w trybie ustawy o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa z przedstawioną w uzasadnieniu argumentacją jest nietrafna i idzie ostatecznie w niewłaściwym kierunku.

Skoro zatem ustalona została początkowa data biegu zasiedzenia można przystąpić już obecnie do oceny charakteru posiadania linii przesyłowych przez uczestnika postępowania w świetle jego dobrej lub złej wiary i oceny skuteczności obalenia przez wnioskujących istnienia domniemania dobrej wiary uczestnika. Sąd Rejonowy przyjmując ostatecznie

istnienie złej wiary po stronie uczestnika (jego poprzedników prawnych) odwołał się do utrwalonego orzecznictwa , które przyjmuje ,że dobra wiara posiadacza oznacza usprawiedliwione okolicznościami przekonanie o przysługiwaniu jemu określonego prawa. Art. 7 k.c. wprawdzie przewiduje istnienie domniemanie dobrej wiary posiadacza , jeżeli jednak powołujący się na dobrą wiarę - przedsiębiorstwo państwowe prowadzące profesjonalną działalność na dużą skalę i dysponujące obsługą prawną – wskazał sam takie dokumenty i przywołał takie okoliczności, faktyczne które w żaden sposób nie usprawiedliwiają jego przeświadczenia o istnieniu tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości w zakresie posiadanych linii przesyłowych , to uznać trzeba, że domniemanie zostało wzruszone a sam posiadacz jest w złej wierze. Z takim poglądem Sądu Rejonowego w ocenie Sądu Okręgowego należy zgodzić wzmacniając jedynie tembr wypowiedzi Sądu Rejonowego o poniższe konstatacje.

Podobne zapatrywania prawne dotyczące złej wiary posiadacza jak i skuteczności obalenia domniemanie prawnego wynikającego z art. 7 k.c. sformułował już wcześniej także Sąd Okręgowy w Toruniu (sygn. akt VIII Ca 666/13). Argumentacja Sądu Rejonowego może oczywiście razić zarzucaną w apelacji ogólnością stwierdzeń bez odwołania się do dowodów nie mniej jednak warto zauważyć , iż w podobnych okolicznościach faktycznych Sąd Najwyższy odnosząc się do kwestii tak dokonanych ustaleń faktycznych podniósł , iż skoro uczestnik nie legitymował się jakimkolwiek tytułem na którego podstawie mogło zostać ustanowione na nieruchomości Skarbu Państwa ograniczone prawo rzeczowe odpowiadające treścią obecnej służebności przesyłu to tym samym nie mógł zostać ocenionym jako posiadacz w dobrej wierze bowiem wiedział ,że nie ma podstaw przyjmować ,że przysługuje mu uprawnienie do korzystania z nieruchomości (por. postanowienie SN z 6 września 2013 roku V CSK 440/12). Tym samym Sąd Najwyższy w istocie przyznał ,że wytworzony w sprawie stan faktyczny w oparciu o stanowiska stron i przedłożone dokumenty pozwala na obalenie domniemanie prawnego wynikającego z art. 7 k.c. oraz przyjęcia złej wiary posiadacza linii energetycznej biegnącej przez grunty osób trzecich w tym Skarbu Państwa. W orzecznictwie Sadu Najwyższego przyjmuje się przy tym ,że nieuregulowanie po zmianach własnościowych kwestii korzystania z gruntów oznacza brak tytułu prawnego (por. wyroki z 25 listopada 2008 roku , II CSK 346/08 nie publ. ; z 3 kwietnia 2009 roku II CSK 400/08 niepubl , z dnia 24 lipca 2009 roku II CSK 121/09 niepubl. , z dnia 20 sierpnia 2009 roku II CSK 166/09 niepubl.) . Akceptując przedstawioną linię orzecznictwa Sądu Najwyższego w późniejszym postanowieniu z 17 marca 2010 roku (II CSK 439/09 niepubl.) Sąd Najwyższy podniósł , że brak własnego tytułu uprawniającego do korzystania w zakresie służebności z cudzego gruntu wyłącza dobrą wiarę , skoro powinien wzbudzić poważne wątpliwości odnośnie do tego , czy posiadaczowi przysługiwało prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie. Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę oraz w innych składach orzeczniczych wielokrotnie podkreślał , że w okolicznościach sprawy w których z załączonych dokumentów wynikają uprawnienia do posiadania linii przesyłowych jako części majątku „ uwłaszczonego” ich posiadanie w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu pozbawione jest tytułu prawnego w zakresie przebiegu linii po terenach należących do osób trzecich i ten fakt sprawia ,że przedsiębiorstwa takie muszą zdawać sobie sprawę z nieuregulowania kwestii prawnych dotyczących przebiegu linii energetycznych czego najlepszym dowodem jest ich samo zachowanie – a to polegające na samodzielnym inicjowaniu postępowania o zasiedzenie lub jak w rozpoznawanej sprawie użycia zarzutu zasiedzenia jako argumentu obrony przed uprawnioną aktywnością procesową właścicieli gruntów . Gdyby bowiem było inaczej zainteresowani przedstawiliby odpowiednie dowody potwierdzające ich prawo do dysponowania gruntem. Sąd Okręgowy w Toruniu wyrażał także pogląd , iż w każdej sprawie związanej z zasiedzeniem służebności przesyłu co jest oczywiste ustalany jest określony stan faktyczny , który z kolei stanowi podstawę do wyprowadzenia wniosków prawnych. . Stan ten wynika najczęściej z przedłożonych dokumentów , stanowisk stron i niekiedy zeznań świadków. Przedstawienie wprost dowodu w rozumieniu przepisów prawa procesowego mającego potwierdzić złą wolę posiadacza najczęściej dokumentu jest w sytuacji właściciela nieruchomości będącego niejednokrotnie kolejnym następcą prawnym wręcz niemożliwie do przeprowadzenia. Zatem powstawałaby sytuacja prawna polegająca na niemożliwości obalenia domniemanie wynikającego z art. 7 k.c. mimo , iż przeciwnik korzystający z przywileju domniemanie w okolicznościach bezspornych korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym np. służebności przesyłu i zarazem nie legitymuje się żadnym prawem do korzystania z niej. To swoiste „zamknięte koło „ musiało ostatecznie doprowadzić do rozumowania opartego o argumentację przedstawioną w powołanym powyżej orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz orzecznictwie Sądu Okręgowego w Toruniu . Oczywiście znane są Sądowi Okręgowemu poglądy Sądu Najwyższego wskazujące na istnienie dobrej wiary po stronie uczestnika – przedsiębiorstwa przesyłowego , które przejęło majątek państwowy w tym linie przesyłowe

biegnące po terenach należących do osób trzecich. Wyjaśnienie jednak przyczyn dla których Sąd Najwyższy przyjął istnienie dobrej wiary posiadacza służebności przesyłu jako wynikające z nieobalenia domniemania prawnego jest w ocenie Sądu Okręgowego nieprzekonujące zwłaszcza w świetle wskazanych powyżej orzeczeń Sądu Najwyższego, które w sposób jasny i czytelny dają sygnał jak należy interpretować powstałe po dniu 5 grudnia 1990 roku stany faktyczne w świetle prawnych podstaw posiadania na tle dobrej i złej wiary oraz zasad obalania domniemania dobrej wiary posiadacza. Należy przy tym zauważyć, iż pogląd Sądu Najwyższego przyjmujący istnienie dobrej wiary jest odosobniony (por. SN postanowienie z 4 lipca 2014 roku II CSK 551/13 – lex 1504752).

Reasumując powyższe rozważania należy w ocenie Sądu Okręgowego raz jeszcze podkreślić, iż domniemanie dobrej wiary posiadacza (art. 7 k.c.) wbrew stanowisku apelującego zostało w niniejszej sprawie obalone. Nie może być bowiem mowy o korzystaniu z dobrej wiary z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, gdy przedsiębiorca przesyłowy, będący przecież profesjonalistą nie dysponuje nie tylko zgodą właściciela nieruchomości w jakiegokolwiek postaci, ale też nie legitymuje się zgodą poprzednika prawnego obecnego właściciela nieruchomości (por. tak też wyrok S.Apl. w Katowicach z 5 kwietnia 2013 roku VACa 18/13).

W powyższej sytuacji skoro termin zasiedzenia rozpoczynał swój bieg 5 grudnia 1990 roku uczestnik postępowania będąc w złej wierze może uzyskać tytuł prawny do przedmiotowego posiadania służebności odpowiadającej służebności przesyłu dopiero z dniem 5 grudnia 2020 roku tj. po upływie 30 lat samoistnego posiadania. Stąd wniosek obronny uczestnika podniesiony w niniejszej sprawie w formie zarzutu zasiedzenia nie mógł zostać uwzględniony co ostatecznie trafnie ustalił i ocenił także Sąd Rejonowy – niezależnie od przyjętej przez ten Sąd daty rozpoczęcia biegu zasiedzenia.

Jedynie na marginesie powyższych rozważań nie trafny okazał się zarzut wymieniony w punkcie 2 apelacji – wadliwego sporządzania uzasadnienia. Ocena stanu faktycznego ustalonego w sprawie przed Sądem Rejonowym była prawidłowa, a przyjęta argumentacja dotycząca oceny stany faktycznego i zebranych w sprawie dowodów nawet bez ich wskazania odpowiadała konstrukcji uzasadnień akceptowanych przez wskazane powyżej orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz orzecznictwo sądów powszechnych.

Odnosząc się z kolei do grupy zarzutów dotyczących określenia wysokości wynagrodzenia z tytułu ustanowionej służebności przesyłu Sąd Okręgowy zauważa, iż nie został naruszony żaden przepis prawa materialnego jak i formalnego wskazany w apelacji w stopniu umożliwiającym skuteczne podważenie opinii biegłego D. A. - wniosków z niej wypływających.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż opinia biegłego sporządzona została na piśmie i była uzupełniana na skutek wniesionych uwag przez uczestnika także na piśmie oraz ustnie podczas rozprawy. Biegły Dariusz Adamczyk formułując wnioski pisemne jak i ustne uzupełniające opinie w sposób szczegółowy odniósł się do wszystkich wątpliwości wskazywanych przez uczestnika uzasadniając każdą z tych kwestii oddzielnie i przekonująco. Dlatego też w ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena wniosków opinii pod względem jej przydatności dla rozstrzygnięcia sprawy nie przekraczała granicy swobodnej oceny idącej w kierunku zarzucanej w apelacji dowolności. Przeciwnie w ocenie Sądu Okręgowego biegły wykazał się poza posiadaną wiedzą i dużym doświadczeniem zawodowym także przy wykonywaniu podobnych opinii w innych sprawach dla sądu wyjątkowa cierpliwością odnosząc się merytorycznie do licznych uwag zgłaszanych przez uczestnika, któremu opinia w istocie nie podobała się. Jednak aby skutecznie móc podważyć opinię biegłego w tej jak i każdej innej sprawie należało użyć argumentów merytorycznych, a do takich nie należały i nie należą te które zostały sprecyzowane w apelacji. Trafnie zauważa przy tym Sąd pierwszej instancji, iż zarzucany brak wskazania szerokości pasa technologicznego określonego przez biegłego na 50 metrów jest jedynie wynikiem potrzeby uczestnika i nie wynika z żadnych unormowań prawnych. Należy także zauważyć, iż Sąd Rejonowy uznając wnioski uczestnika postępowania (apelującego) zgłaszane na rozprawie oraz w pismach sprzed rozprawy wyznaczonej na dzień 2 września 2014 roku jako niezasadne wobec wyjaśnienia wszystkich wątpliwości związanych z wydaniem opinii – oddalił je postanowieniem zamieszczając stosowne rozstrzygnięcie w protokole rozprawy. Uczestnik nie zgłosił przy tym do nich zastrzeżeń do protokołu rozprawy w trybie art. 162 k.p.c. ani także w późniejszym piśmie procesowym z dnia 9 września 2014 roku. Pozbawił się

zatem w ogóle możliwości kwestionowania opinii biegłego w zakresie zarzucanym w apelacji oraz zgłaszania wniosków dowodowych o powołanie innych biegłych, których Sąd Okręgowy nie uwzględnił również z powyższych przyczyn niezależnie od wcześniejszej akceptacji końcowych wniosków opinii biegłego D. A. dzieląc w tym zakresie trafność rozważań Sądu pierwszej instancji. W tej sytuacji zarzut podniesiony w punkcie 5 apelacji wskazujący na zaniechanie zażądania przez sąd uzupełnienia opinii uzupełniających przez biegłego ocenić należało jako z gruntu niezasadny.

Natomiast zupełnie niezrozumiałe dla Sądu Okręgowego są zarzuty apelacji wskazujące na naruszenie przepisów ustawy o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości (art. 2 ust 1 i 2), które w swoich unormowaniach odnoszą się do zupełnie innych kwestii nie związanych z przedmiotem rozpoznawanej sprawy. Sąd Rejonowy nie stwierdzał przy tym nigdy aby przesłanką przeniesienia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu wymagane było uprzednie uwłaszczenie poprzednika prawnego. Sama zaś konstrukcja służebności gruntowej zaproponowana przez Sąd w sentencji orzeczenia jest właściwa i odpowiada wymogom stawianego sądowi rozstrzygnięcia odnoszącego się do zadania wniosku jak i samej konstrukcji służebności. W istocie Sąd Okręgowy po raz pierwszy spotyka się z tak skonstruowanym zarzutem na tle postępowań związanych z zasiedzeniem służebności.

Mając zatem na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. postanowił jak w punkcie 1 (pierwszym) .

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (pkt 2) był natomiast przepis art. 520 § 1 k.p.c.